

Z rozporządzenia Władzy Rządowej, Kościół Farny w Radomiu, będzie wyrestaurowany; na wykonanie prac takowej restauracji, przeznaczono kosztorysem przez Rząd zatwierdzonym. rsr. 1129 kop. 25.

Teressa Jadwiga Petkowska, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostała Matka z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, pojutrze o godz: w pół do 4tej po południu, z domu Nr 765 przy uli: Elektoralfiej (wprost Kęściała Sgo KAROLA Boromeusza), na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Pojutrze, to jest we Wtorek o godz: 10¹/₂ z rana, odprawionem zostanie w Kościele XX. Bernardynów, za wieczny pokój duszy ś. p. Kunegundy z Zbijewskich Hr: Mycielskiej, żałobne Nabożeństwo; na które Córka z Mężem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Nieboszczki, uprzejmie zapraszają.

Komisja Kwaternicza, w wypełnieniu Reskryptu JO. Xiecia Gorczakowa, Jenerał-Adjutanta i Warszawskiego Wojen: Jenerał Gubernatora, z d. 17^o/20 Stycznia r. b., podała do wiadomości właścicieli domów m. Warszawy i przedmieścia Pragi, zatwierdzoną przez JO. Xiecia NAMIESTNIKA Królestwa, Tabelę opłaty pieniężnej na rzecz miejskiego kwaterunkowego funduszu, mającej się uiszczać przez właścicieli domów w m. Warszawie i przedmieściu Pradze, za nieponieszenie w naturze kwaterunku w ciągu 1849 roku, z mocy szczególnych upoważnień. (Tabella ta znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej.)

Wiadomość o więźniach w głównem więzieniu kar-nem w Warszawie w ciągu r. 1848 zostających. Pozostało z końcem r. 1847 mężczyzn 379, kobiet 89, razem 468; przybyło w ciągu r. 1848 męz: 764, kob: 210, razem 974; było zatem w ogóle męz: 1143, kobiet 299, czyli razem 1442. Z tych ubyło w ciągu r. z. a) przez ulaskawienie męz: 104, kob: 14; b) przez odesłanie na Syberję męz: 11; c) przez odesłanie do twierdzy Nowogrodzkiej męz: 168; d) do twierdzy Iwan-grodzkiej męz: 22; e) do innych więzień kob: 80; f) uwolniono męz: 400, kobiet 99; g) umarło męz: 112, kob: 7; h) zbiegł męz: 1; zatem w ciągu roku całego ubyło mężczyzn 818, kob: 200, razem 1018. Pozostało w więzieniu na r. b. 1849, mianowicie: a) za morder-stwo męz: 1, kob: 3; b) za pobicie męz: 1; c) za dzie-ciobójstwo kob: 6; d) za rabunek męczyzn 6, k. 1; e) za podpalenie kob: 3; f) za rozboj męz: 3; g) za kra-dzież męz: 306, kob: 84; h) za oszustwo męz: 2, kob: 1; i) za przemieszczenie męz: 1; k) za świętokradz-two męz: 1; l) za obelgi matce męz: 1; m) za przenie-wierzenie w urządzie męz: 1; n) za defraudację męz: 2, kobieta 1. (G. P.)

Jeden z tutejszych znanych tłumaczy wielu dzieł z obcych języków na polski, zajmuje się obecnie prze-kładem z francuzkiego, dzieła Ludwika Filipa d'Or-léans (Króla Francuzów) pod tyt: *Mój Dziennik*; któ-re wkrótce ma wyjść z druku.

Nowością w sukniach balowych, są ozdoby pasamo-niczne; tak zwane *frendzle nichowe* białe, albo w kolo-rze sukni, mają być zachwycającej piękności; *frendzle tureckie* zakończone są drobnymi półksiężycami; *sewil-lanckie* robione są z sieczki (jais), a *frendzle Pempa-dour* z sznelki białej, zakończonej węzełkiem tejsze co suknia barwy. Złote i srebrne *filigranowe* koronki, są bardzo w modzie.

Nowa Polka pod tytułem *Emilja*, ofiarowana Wnej Emilji Wiewiórskiej, skomponowana i ułożona na pja-noforte przez Karola Müller, wyszła w tych dniach z Litografii; ktoby życzył z szano: Amatorów muzyki takową nabyć, dostać ją może w Składach PP. Klu-kowskiego, Spiessa i Senewalda. Cena exem: zł. 1.

Przed kilku dniami, w domu Nr 1885, zaszło nastę-pujące zdarzenie: Mieszkający tam oficjalista, przecho-dząc przez sieni, spostrzegł że drzwi od izby sąsiada je-go są uchylone, i że wewnątrz nikt nie znajduje się. Zdziwiony taką nieostrożnością, wpada na myśl nastra-szenia nieobecnego, i w tym celu ukrywa się za piecem, postanawiając oczekiwać na przybycie jego. Po upły-wie kilku minut, młody żydek włócząc się po domu, zwabiony nadzieją zysku, z powodu że izba była otwar-tą, wchodzi do niej, woła głośno »czy nie ma nikogo« i zamyka drzwi na klamkę; niepewny wszakże, wy-chodzi jeszcze do sieni, znowu powraca i powtarza toż samo zapytanie, a gdy echo tylko mu odpowiedziało, za-biera się do oderwania zamku od szafy, lecz usłyszawszy że ktoś przez sieni przechodzi, zbliża się do drzwi i pod-słuchuje; skoro zaś niebezpieczeństwo minęło przez o-dejście tej osoby, wraca do szafy; nie mogąc jej jednak otworzyć, udaje się przed piec zapewne w zamiarze poszukania jakiego narzędzia, któreby mu to ułatwiło, a w tem wybiega z za takowego czatujący aż dotąd przyjaciel tamecznego lokatora, i pochwycza go. Spło-szony i zawiedziony żydek, bez zająknięcia wypiera się zamiaru kradzieży, przywodząc, że przyszedł do pracz-ki po bieliznę. Dostawiony zaś do Biura policji, pozna-ny został, że 3-krotnie już za spełnione kradzieże wię-zieniem był karany. Obecnie Władza policyjna odesła-ła go właściwemu sądowi do stosownego z nim postą-pienia. (G. P.)

Księgarnia S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nro 486, ma honor donieść Szano: Prenumeratorom na Dziennik Miod *Le Voleur*, że odebrała już Issy Numer tegoż pisma na rok bież., pod tyt: *Le Glaneur*,

pod którym to napisem powyższy Dziennik odtąd wychodzić będzie. Taż Księgarnia przyjmuje prenumeratę na *Journal des jeunes personnes*, *Journal des Demoiselles*, *Magasin pittoresque* i t. p.

Sześć nowych *Kontredansów*, z opery Verdegò pod tyt: *Machbet*, skomponowane na Orkiestrę, i ułożone na fortepjan przez F. M. *Matłockiego*, grywane w Teatrze Rozmaitości i na Maskaradach, opuściły prasę, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych po zł. 2.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 k. 98¹/₂, pszenicy rs. 3 k. 98¹/₂, jęczm: rs. 1 k. 71, owsa rs. 1 k. 46, siana furę jednokonną od rs. 3 do rs. 4 kop. 20, parokonną od rs. 7 k. 35 do rs. 8 k. 25, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 95, słoniny funt kop. 11, kartofli korzec kop. 87¹/₂, okowity garniec k. 81, szumowski kop. 48. (G. P.)

Dzisiejsza Maskarada odznaczy się różnorodnemi żywiołami zabawy, i tak, o północy daną będzie w Teatrze Rozmaitości od tak dawna ulubiona Kom: *Antoni i Antosia*; po północy zaś w Teatrze Wielkim najdobrze tańce, śpiewy, różno-barwna illuminacja, tak czarowny sprawująca widok, a zakończona fajerwerkami i ogniem bengalskim. Tyle rozmaitości na raz, nie wątpimy, że licznych sprowadzi widzów, którzy, zapewne opuszczają salę z zupełnem zadowoleniem.

Przyznać należy, że Teatr Rozmaitości od dawna już odznacza się dobozem dzieł tak oryginalnych, jako i tłumaczonych; wyliczanie onych byłoby może zbyt długim zadaniem; uzupełnimy więc szereg utworów ulubionych od naszej Publiczności, dodając do nich nową pełną życia i dowcipu Kom: *Przebudzenie się Lwa*. Nie ma tu wprawdzie zawiłych intryg; nie liczył tu Autor na niespodzianki; tok tej Komedji jest prosty i naturalny, a jednakże bardzo zajmujący. Życie starego niegdyś Eleganta, jest z wielkim talentem skreślone. A jakże wielce podniesiemy część dramatyczną tej Komedji, gdy powiemy, że owego starego *Lwa*, przedstawił ulubieniec naszej Publiczności, JPan *Żółkowski*, że go przedstawił z właściwym sobie talentem, i że światła nasza Publiczność wynagrodziła go za to 5-krotnem przywołaniem. JPan *Ciemska*, lubo niezbyt ważną miała rolę, przecież wywiązała się z niej jak należy Artystce jej zdolności. Rola jaką przedstawiał JPan *Stolpe*, lepiej umieszczoną być nie mogła; słowem, że *Przebudzenie się Lwa*, długo utrzyma się w naszym repertuarze z ciąglem zadowoleniem i zajęciem. Po ukończeniu przywołani: JPan *Ciemska* i *Pogorzelska* po 3-kroć, oraz JPan *Stolpe*. Po Kom: *Wieśniak i Aktorka*, JPan *Komorowska* 2-kroć, oraz JPan *Komorowski* i *Szymanowski*.

Z *Petersburga*. — N. PAN, ozdobić raczył Orde-rem Sgo WŁODZIMIERZA 2ej kl.; Radców Tajnych, Senatorów, Xięcia *Dawydowa* i *Baszuckiego*; oraz Rz:

Rad: St: *Podczaskiego*, Naczelnego Prokuratora 2go Depar: Senatu Rządzącego. — Najprz: *Nikanorowi* Metropolicie Nowogrodzkiemu i *Petersburgskiemu*, Najmilszemu rozkazano być Głównym Kuratorem Towarzystwa Filantropijnego, i Prezydującym w Radzie tegoż Towarzystwa. — Rada Państwa w Departamencie Spraw Cywilnych i Duch., po rozpoznaniu najpodaniejszego przedstawienia Ogólnego Zebrania trzech pierwszych Departamentów Rządzą: Senatu, o dostojenstwie Hrabowskiemu rodziźnie *Mniszchów*, mając na uwadze, że jeden z przodków tej rodziny, Michał *Mniszech*, w r. 1783, dyplomatem Cesarza Rzymskiego *Józefa IIgo*, zatwierdzonym został wraz z potomstwem płci obiej, w dostojności Hrabiego Król: Galicji i Lodomerji, i że pochodzenie od tegoż, Karola *Mniszcha* i jego Synów, dostatecznie jest udowodnione aktami metrycznemi, na zasadzie 53 § Zbioru Praw, postanowiła: pozwolić Karolowi *Mniszchowi*, i synom jego *Jerzemu-Filipowi Nerjuszowi-Andrzejowi-Stanisławowi* 4ch imion, i *Andrzejowi-Jerzemu-Filipowi-Stanisławowi* 4ch imion, zgodnie z przedstawieniem Senatu, mianować się w Rosji. Hrabiami Królestwa Galicji. — Kupiec *Petersburgski* 3ej gildji, *Mikołaj Starczykow*, otrzymał od Ministerstwa Skarbu przywilej 5-letni na wynaleziony przez siebie sposób wyrabiania tkanin złotych i złocisto-emaljowanych.

Anglja. — Królowa na jesień uda się do *Manczester* i swego zamku *Balmoral* w Szkocji. — Na posiedzeniu do rocznem towarzystwa rolnictwa i ang: przemysłu, odbytem 26go z. m. w *Brightonie*, przyzwał Xte *Richmond*, który w mowie swojej oświadczył się przeciw swobodzie handlowej. — We wszystkich wydziałach ministerstwa pracują nad uproszczeniem administracji dla oszczędności. Pierwszy Lord admiralicji Sir *Baring* polecił zmniejszenie liczby robotników w warsztatach marynarki, również zmniejszoną będzie liczba robotników w arsenałach. — Kongres meksykański odroczył się 2go Grudnia; *Santana* był posłankowany o zabiegach przeciw rządowi. Tamże zajmowano się planem ustanowienia Banku narodowego, aby ułatwić umorzenie długów kraju i reorganizację armji. Droga między *Mexykem* a *Verakruz* niepokojoną jest przez rabusiów. — W *Porto Alegre* odkryto obfitą kopalnię węgla kamiennego. — 22go z. m. odpłynął z *Plymouth* do Nowej Hollandji. transport 307 panien, mających do lat 20, w nadziei zawarcia korzystnych związków małżeńskich.

Austrja. — Feldmarszałek Poru: Hrabia *Wrbna*, mianowany tymczasowym Jenerałem komenderującym w Węgrzech, a Baron *Boyneburg* Komendantem w *Troppau* (Opawie). — Pobór rekrutów nastąpi już w przyszłym miesiącu; armja będzie pomnożoną do 700,000 ludzi. — Cholera wzmaga się w *Wiedniu*. — Gubernator *Welden* zagroził odesłaniem przed sąd wojenny, każdego, kto dopuści się rozmyślnego uszko-

dzenia drutów na linii telegraficznej. — Cesarz *Franciszek Józef*, wyjechał 28 z. m. na tydzień do Pragi.

Francja. — Stowarzyszenie legitymistów przy ulicy *Duphot*, uorganizowało swoje biuro; Prezesem obrany *P. Thibault de la Guichardiere*; Wice-Prezesami: *Favreau*, *Lourdonaix*, *Battur* i *Alfred Nettement*. — Zbiegły do Londynu były Prefekt policji *Caussidiere*, ma stawić się do procesu z dowodami niewinniającymi go z zarzutu o udział w zamachu majowym. — Prezydent Rzeczypospolitej 26go z. m. w towarzystwie Prezesa Rady Pana *Odilon-Barrot* i Ministra prac publ: Pana *Lacrosse*, zwiedzał celniejsze fabryki i warsztaty w stolicy. — Rząd wydał rozkazy, aby bezzwłocznie przystąpiono w departamentach do obrania trybunału narodowego, do procesu oskarżonych majowych; *P. Barroche* urzędować będzie jako Prokurator jeneralny. — Do obwodu *Gourdon* w departamencie *Lot*, wysłano znaczny oddział siły zbrojnej, aby zmusić niespokojnych do zapłacenia dodatkowego podatku po 45 centymów. — *Thiers* i *Trelat* (b. M. prac publ:) wyzwalili się na pistolety; *Bugeaud* i *Heekern* ze strony *Thiersa*, *Recurt* i *Grevy* ze strony *Trelata*, starają się ich spór załatwić zgodnie. — Jenerał brygady *Viala*, umarł w *Rhodesz*, w 86tym roku życia.

Niemcy. — Jan Fryderyk *von Meyer* Senator miasta *Frankfortu n. M.*, umarł 28go z. m. w 76 roku życia.

Nowa Gazeta Pruska, z d. 27 z. m. obejmuje następujący artykuł: »Kto ma oczy ku widzeniu, niech patrzy! Trzy kraje stały jak opoka w burzy rewolucji europejskich: Belgja, Anglja i Rossja, jeden demokratyczny (gminowładny), jeden arystokratyczny (możnowładny), jeden autokratyczny (samowładny). Co je uczyniło tak silnemi? nie to, co stanowi pomiędzy nimi różnicę, ale to, co mają sobie wspólne. — Co czyni silną Belgję? Staro-flamandzki, w znacznej swojej większości, poczciwy, wierny, pracowity lud, stałe i samoistne urządzenia gminne i prowincjonalne, serdeczna miłość do Króla, i silny Kościół, który, jak kamień winny utrzymuje wino, gdy beczka pruchnieje, jak bluszcz utrzymuje mur, gdy fundament się pochyla i tynk odpada, tak on utrzymywał kraj przez wszystkie zmiany. — Co czyni Anglję silną? lud poczciwego niższego-niemieckiego pochodzenia, tak jedyny i praktyczny, tak pełen wierności i wiary, tak przywiązany do dawnych zwyczajów i dawnych praw, jak żaden inny w świecie, poczynszy »od przenikniętego historycznem i arystokratycznym uczuciem aż do węglarza!« (mówi ze zgrozą demokratyczny Baron *Stael-Holstein*), kierowana nieopartym na teorii patryotyzmem samodzielną administracja i właściwość każdej najmniejszej sprawy, bezprzykładne uszanowanie dla imienia Królewskiego, dla jedynego imienia, pod którem Anglja ma wszystko, co tylko nazywa się na świecie prawem, порядkiem, siłą

i dobrodziejstwem; nakoniec nieskazitelna wiara ojców, która większość narodu żywym kościelnem przeniika życiem, i we wszystkich czynach, poczynszwszy od Lorda Izby skarbowej, aż do mieszkańcy chaty, silnym jednocy węzłem. — Co czyni Rossję silną? Uczciwy lud, silna patryarchalna organizacja, która, choć się mogła dla reszty Europy wydawać zastarzałą, ugruntowana jest na rzeczywistych stosunkach, wielbienie Cara jak ojca, i Kościół, który żyje w wierze ludu. — Ta to wspólność we wszystkich trzech krajach, jakkolwiek zresztą niezmiernie się od siebie różniących, czyni je silnemi. Narodowi płochemu, małpiarskiemu, narodowi bez uczucia prawości i bez moralności, narodowi bez uszanowania dla swego własnego Naczelnika, który w nim siebie samego hańbi, bez uczucia dla swych własnych właściwości, dla swojej historii, narodowi z głową pełną teorii, z ustami pełnemi rozumowań, ale który palcem ruszyć nie umie do praktycznego zastosowania tego co ma, do budowy naturalnych i żywotnych instytucji, narodowi nareszcie bez ducha obywatelskiego i bez bojaźni BOGA, nie pomoże się konstytucjami na papierze, choćby 700 i 800 miały paragrafów! A niestety! niestety! rok 1848 takim znalazł naród niemiecki w jego większości.»

Szwecja i Norwegja. — Profesor filozofji w uniwersytecie upsalskim, Eryk Aug: *Schroeder*, Autor »Historji filozofji« rozstał się z tym światem; umarł także Professor języków wschodnich w uniwersytecie w *Lund*, *P. Bolmer*.

Włochy. — Xiążę *Cesarini* opuścił Rzym, udając się do *Civita Vecchia*.

Rozmaitości. — Uboga kobieta, zbierała na drodze żelaznej z *St. Etienne* do *Lyonu*, leżące na szynach odłamki węgla kamiennego, wtem nadbiegły transport kolei, zgruchotał jej obie ręce. — *Messyada Klopsztoka* jak wiadomo, wielkie wrażenie sprawiła w Niemczech, jedni wynosili ją pod niebiosą, inni zaś śliwie szydzieli. Zdarzyło się, że *Klopsztok* znajdował się w przedpokoju swego Mecenasą Hrabiego *Bernsdorfa*. Pewien Jegomość który również czekał na audyencję, zbliżył się do *Klopsztoka*, i długo z nim rozmawiając, nadzwyczajnie był zadowolony z jego towarzystwa i rozmowy. Gdy już przyszła kolej audyencji na owego nieznanego, rzekł do *Klopsztoka*: »Czy Pan pozwolił zapytać się o nazwisko?« »Nazywam się *Klopsztok*.« »Czy to Pan napisał *Messyadę*?« »Tak jest Panie.« »Czy być może? no proszę! Pan, który mówisz tak rozsądnie!!«

Fraszki. — Delikatność jest to szal wschodnio-indyjski: piękny, przytulny, miękki, lekki, grzeje i przystraja. — Kobieta drażliwa jest arfą eolską, z każdym wietrzykiem grającą, tylko że bez akordów. — I głupi miałby swój rozum, gdyby się tylko przekonał że głupi. — Dla czego tak trudno znaleźć wdzięczność? Dla tego, że jej szukają. — Kto jest najuboższy z ludzi?

Ten co udaje, bo nie ma swojego. — Nie trafne są imiona Modest i Róża; bo jeśli przypadkiem syn nie modest, a córka nie róża, to nowy kłopot dla rodziców. — Egoizm a ostroga wszystko to jedno. Może w sobie żyją, ale my nie wiemy że żyją. — Jaki najstraszniejszy djabeł? Pod postacią aniołka. — Jakiego nie widziałem cudu? Autora, co by się przekonał, że jego dzieła złe. — Dzieciństwo lata, młodość bieży, starość lezie, ale za to każdy swój krok kijem doświadczenia najprzód obmaca, dla tego najmniej od nich błądzi. — Zwykle kobiety uważamy jak kwiaty naturalne, przenosząc nad sztuczne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.


Bystrzanowski Jan Jeometra z Czerma; Budziszewski Józ: Oby: z Chrusła; Ciemniński Sew: Oby: z Czerwoni; Grudziński Alex: Oby: z Wylezinka; Godecki Jan: Oby: z Nieborowa; Heryng Edw: Kup: z Radomia; Izbiński Igo: Oby: z Zaborowa; Karsnicki Gwałb: Oby: z Łyskorni; Karczyńska Benigna: Oby: z Piotrkowa; Leszczyńska Teod: Oby: z Radomia; Hr. Ożarowski Rapit: Lejb: Gwar: z Petersburga; Pilecki Antoni Lekarz z Lublina; Rejch Adolf Kupiec z Ozorkowa; Swidziński Napo: Oby: z Radomia; Wejnig Georg Mechanik z Drezna; Zieliński Winc: Oby: z Turowic. (G. P.)

DONIESIENIA.

W zeszłą Środę, wchodząc do Wielkiego Teatru, zgubiony został RAMIEN ciemno-zielony, zwany Jaspis, na nim są ryte litery orientalne, oprawy niema żadnej, gdyż talizman ten wypadł z bransoletki. Uprasza się Znalazcę o oddanie go do pałacu Skwarcowa, w pawilonie tym, gdzie jest handel Win, na 2m piętrze ze schodów, na prawo do drzwi, za przyzwolitą nagrodą.

SRLEP z Mieszkaniem od ulicy Żabiej Nr 950 B; SRLEP od ulicy Przechodniej pod tymże Nrem, i STANCJE różne w dziedzińcu, do najęcia.


Jest do odstąpienia SRLEP Norymberski, wraz z szafami, z leplami do robienia kwiatów, oraz z wszelkimi dogodnościami. Ktoby sobie życzył nabyć takowy, raczy zgłosić się pod Nr 166 przy ulicy Nowomiejskiej w domu Kupca Milewskiego.


 **SANKI** zdadne do miasta, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358. Wiadomość na miejscu.

NOWY MAGAZYN KWIATÓW,

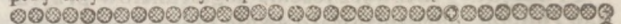
przy ulicy Podwale pod Nrem 526, poleca się Szanownej Publiczności, przy obecnie kończącym się Karnawale, znacznym zapasem pięknych i kształtnych RWIATÓW różnego gatunku, do wszelkich Strojów i Rostumów, na bale, maskarady i inne zabawy. Adalajda Banspach.

FUTRO szopy, sukmem granatowym pokryte, i FORTEPIAN mahoniowy o 6ciu oktawach, z dobrym tonem, są do sprzedania w domu Jungmana pod Nr 2769 i 70, przy ulicy Alexandrja, wprost Sewerynowa, w dziedzińcu na 1m piętrze.

 Z powodu wyjazdu, do sprzedania, garnitur MEBLI jesionowych, i dwa LUSTRA. Wiadomość przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1535, na 1m piętrze, wejście na schody z podwórza.

 Onegdaj przechodząc ulicą Leszno, Przejazd, Długą i Miodową, do Roscioła XX. Rapucynów, upuszczoną została KSIAŻKA do Nabożeństwa, w opawie axamitnej fioletowej, z klamerką, na której był napis: „Ludowika.” Znalazca zechce ją oddać pod Nr 668 przy ulicy Leszno, do Stróża, a odbierze nagrody zł. 5.

Sześć **SANEM**, na fason Petersburgski nowo zbudowane, są do nabycia w fabryce Powozów Piotra Steinkeller na Solcu, przy Młynie Parowym, po Rsr. 90 za sztukę.

 Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1524, w domu Landje, jest do odstąpienia zaraz, LORAL, składający się z 7miu Pokoi z Meblami, z Kuchnią, Piwnicą i innemi dogodnościami, na pierwszym piętrze, do miesiąca Sierpnia r. b. Wiadomość bliższą powziąć można na miejscu każdodziennie.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, Kupca Jana Grydina 2go, na Nowym-Swiecie, naprzeciw Jatek rzemieznych, w domu Frydrychsa, pod Nr 1251, nadszedł transport **JARZĄBKÓW i CIECWIERYŻY** świeżych Archang., SERDELI marynowanych, MINOGÓW, BULJONU, GROSZRU zielonego, HERBATY Chińskiej w różnych gatunkach, i wiele innych tym podobnych Towarów Rossyjskich.

 Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich: na Nowym-Swiecie, wprost Ropernika, w pałacu Hr. Zamojskich, Nr 1245, nadszedł transport **JARZĄBKÓW i CIECWIERYŻY** świeżych Archangielskich, oraz SERDELI marynowanych, MINOGÓW, BULJONU, GROSZRU zielonego, RAWJORU mało solonego, i innych t. p. Towarów. B. Grydin.

Pod firmą Szyrokowa, do handlu różnych towarów Rossyjskich w Gościńnym Dworze pod Nr 1, nadszedł transport WY-ZINY i JESIOTRA krymskich; Lososia wędzonego; Siomgi ma-łto-solonej; Sielaw wędzonych; Stokfisz; Rawjoru Astrachańsk: mało-solonego, i Jarząbków archangielskich.

LORAL na 1m piętrze, składający się z 5u Pokoi, Przedpo-koju, Kuchni, Góry i Piwnicy, w domu pod Nr 765 przy ulicy Elektoralnej, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy r. b. Wiado-omość w Cukierni w tymże domu eksystującej.

Trzy **MAGLE** angielskie, nowe, są do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 557. Wiadomość powziąć można u właściciel-ki mieszkającej w tymże samym domu.

POROKI czysto i porządnie umeblowany, z opałem i usługą, przy jednej z ulic pryncypalnych, jest do najęcia każdego cza-su, za pomierną cenę, dla podróznego lub podróźnej, na czas nieograniczony. Kwartalnie lub miesięcznie. Wiadomość w Kan-torze Guw: i Guw: P. Zwolińskiej przy ulicy Długiej Nr 557, wprost Lasockich.

Przy targu publicznym, w Ryńku Starego Miasta pod Nr 60, jest do najęcia SRLEP z Mieszkaniem, na Szynk lub inny pro-ceder.

Komisarz Adminstr: Cyrk: 9 i 10. Na żądanie Opieki nieletnich Myszkowskich, zawiadaniom interesowaną Publiczność, iż w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych, pod Nr 409 przy ulicy Krako-Przedm., odbywać się będzie li-cytacja Ruchomości, jako to: Precjozów, Mebli i Garderoby, tudzież Pościeli, na rzecz tychże nieletnich. Chęć mający nabycia, w oznaczonym terminie zgłosić się zechcą. Zarazem wzywa O-pieka, iżby interesowane Osoby, które zostawiły przedmioty u zmarłego Wojciecha Myszkowskiego Jubilera, po odbiór tak-o-wych z dowodami zgłosiły się. — J. Winnicki.

Dziś rano zimna stopni 12. Wczoraj w południe 5. Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 5. **TEATR WIELKI.** Dziś, *Marynarze.* **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś, *Pięć lat, — Przebudzenie się Lwa.* — Jutro, *Tego mi trzeba, — Przebudzenie się Lwa.* Dziś widowiska w obu Teatrach, zaczną się o godz. 6tej.

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się **SPIS** rozmaitych świeżo otrzymanych Holenderskich NASION ogro-dowych, których w Handlu Franciszka Fuchs, w Warszawie, na-przeciw XX. Reformatów, pod Nr 467 lit. B, nabyć można.